

Sygn. akt VI ACa 1228/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SA – Ewa Śniegocka (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w W.

o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 marca 2012 r.

sygn. akt XX GC 603/08

I. oddala apelację;

II. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1.080 (tysiąc osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1228/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 10 marca 2009r w zakresie uchwał o numerach (...) oraz rozstrzygnięcia o kosztach.

Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o stwierdzenie nieważności uchwał zwyczajnego zgromadzenia wspólników Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Powódka wskazała, iż jej żądanie dotyczy uchwał podjętych przez zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki w dniu 19 września 2008 r. tj.:

1. uchwały w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności (...) za rok 2005 oraz sprawozdania finansowego (...) za 2005 r.,

2. uchwały w przedmiocie podziału zysku (...) za rok 2005 poprzez przeznaczenie zysku netto spółki w wysokości 6.282.857,88 zł na kapitał zapasowy (...),
3. uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi rady nadzorczej spółki M. W.,
4. uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi rady nadzorczej spółki K. L.,
5. uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi rady nadzorczej spółki S. M.,
6. uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi rady nadzorczej spółki P. K.,
7. uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi rady nadzorczej spółki B. S.,
8. uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi rady nadzorczej spółki D. L.,
9. uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium wiceprezesowi zarządu spółki G. K.,
10. uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium prezesowi zarządu spółki S. J. (1), działającemu w okresie od 24 listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. jako wiceprezes zarządu;
11. uchwały w przedmiocie wyboru na nową kadencję rady nadzorczej spółki w osobach D. L., P. K. i K. L.,
12. uchwały w przedmiocie wyboru na prezesa zarządu S. M.,

jako naruszających art. 235 § 1 k.s.h., art. 239 § 1 k.s.h. w zw. z art. 238 § 2 k.s.h. oraz art. 240 k.s.h. oraz 20 k.s.h.

Podniosła, iż podstawą powództwa są dwie niezależne od siebie okoliczności tj. brak zarządu pozwanej spółki skutkujący niemożnością zgodnego z prawem zwołania przez zarząd zgromadzenia wspólników spółki, a w konsekwencji niemożnością podjęcia zaskarżonych uchwał oraz podjęcie zaskarżonych uchwał z wykorzystaniem postanowienia umowy (...) przewidującego nieuzasadnione uprzywilejowanie udziałów co do prawa głosu udziałów jednego ze wspólników. Wskazała, iż będąc wspólnikiem w pozwanej spółce uczestniczyła w Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 19 września 2008 r. głosując przeciwko tych uchwałom i żądając każdorazowo zaprotokołowania swego sprzeciwu. Wyjaśniła, że zażądała zaprotokołowania własnego oświadczenia o wadliwości Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników wskazując, że zostało ono zwołane przez organ inny niż zarząd, a także sprzeciwiając się podejmowaniu uchwał w trybie przepisu art. 240 k.s.h. podnosząc, że bierze udział w tym zgromadzeniu jedynie z ostrożności. Stwierdziła, że umowa (...) nie zawiera postanowień co do długości kadencji oraz wygaśnięcia mandatów członków zarządu. Tym samym wobec treści art. 202 § 1 k.s.h. oraz § 33 umowy (...) mandaty członków zarządu pozwanej wygasają z chwilą odbycia zgromadzenia tejże zatwierdzającej sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji. Wskazała, iż w 2003 r. powołano zarząd w osobach S. J. (1) jako prezesa zarządu oraz G. K. (1) jako wiceprezesa. Zmiany wynikające z ww. powołania zostały ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym wpisem z dnia 26 września 2003 r., który to wpis skutkowało wykreśleniem J. K. z funkcji członka zarządu. Ponieważ żaden z nowo powołanych członków zarządu nie został odwołany, ani też nie złożył rezygnacji w pierwszym pełnym roku obrotowym tj. roku 2004 zarząd był dwuosobowy. Zgromadzenie wspólników zatwierdzające sprawozdanie finansowe za rok 2004 odbyło się w dniu 6 października 2005 r. i na nim również udzielono absolutorium członkom zarządu z wykonywania przez nich obowiązków. Powódka powołując się na pogląd wyrażony w doktrynie, a także w wyroku jednego z sądów apelacyjnych wskazała, iż tego dnia mandaty owych członków zarządu wygasły. Po tej dacie nie został powołany nowy zarząd, albowiem nie odbyło się żadne zwołane zgodnie z prawem zgromadzenie wspólników mogące dokonać wyboru prezesa zarządu. Podniosła przy tym, iż fakt, że w KRS widnieją nadal jako członkowie zarządu S. J. (1) oraz G. K. (1) nie jest okolicznością przesądzającą, gdyż wpis w rejestrze składu osobowego organu ma jedynie charakter deklaratoryjny. Oświadczyła też, iż dokumenty, jakimi posługuje się pozwana spółka celem zaprzeczenia tej tezie w innych postępowaniach sądowych w postaci kopii protokołu, z posiedzenia rady nadzorczej pozwanej z dnia 24 listopada 2005 r. oraz wyciągu z niego, a także wniosku S. J. z dnia 12 września 2005 r. o powołaniu jego i G. K. na członków zarządu są „sfabrykowane”, a okoliczności w nich

zaświadczone mało prawdopodobne. Zdaniem powódki działanie takie wskazywałoby na to, że po pierwsze organy te z pełną premedytacją i świadomością zgodziłyby się na brak zarządu spółki w okresie pomiędzy 6 października 2005 r., a 24 listopada 2005 r. (naruszając tym samym przepis art. 201 § 2 k.s.h.), a po drugie, iż zarząd będzie działał bez prezesa mimo postanowień § 30 umowy spółki, a tym samym niezrozumiałym jest, dlaczego miast wprowadzenia do porządku obrad uchwały o powołaniu prezesa zarządu członkowie ci kierowali wnioski o ich powołanie przez RN. Powódka podniosła przy tym, iż działanie takie może wskazywać również na próbę pozbawienia wspólników możliwości podjęcia uchwały o wyborze prezesa zarządu. W ocenie powódki fakt wygaśnięcia mandatów członków zarządu w dniu 6 października 2005 r. został przeoczony, a dopiero podniesienie tego zarzutu przez powódkę w innych postępowaniach sądowych spowodowało podjęcie decyzji o powoływaniu się przez pozwaną na nieistniejącą uchwałę RN. Jednocześnie wskazała, iż po dniu 6 października 2005 r. S. J. (1) co najmniej siedmiokrotnie składał oświadczenia jako prezes zarządu przekonany o tym, iż nim pozostaje. Ponadto pozwana nigdy nie podjęła czynności w celu ujawnienia zmiany w Krajowym Rejestrze Sądowym. Powódka argumentowała, iż jeszcze na etapie postępowania sądowego przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 729/06 ustanowiony w sprawie pełnomocnik pozwanej składając pisma procesowe działał ze świadomością istnienia zarządu pozwanej, co potwierdza dodatkowo fakt, iż S. J. (1) został zawnioskowany jako osoba mająca być słuchana za pozwaną w charakterze strony. Jednocześnie wskazała, iż w postępowaniu przed tut. sądem w sprawie sygn. akt XVI GC 999/05 osoba podająca się za prokurenta spółki nie zareagowała na zarzut braku organu pozwanej uprawnionego do jej reprezentacji. Powódka podniosła również, iż nigdy nie zostało wysłane na jej adres zaproszenie na posiedzenie RN zaplanowane rzekomo na dzień 24 listopada 2005 r. Nadto zarzuciła, iż zaproszenie na zgromadzenie wspólników spółki nie zawierało szczegółowego porządku obrad, co jest sprzeczne z dyspozycją art. 239 § 1 k.s.h. w zw. z art. 238 § 2 k.s.h. Ponadto ustanowiony poprzez kwestionowaną przez powódkę uchwałę rady nadzorczej zarząd został powołany w składzie trzyosobowym, co jest sprzeczne z umową spółki. Wskazała przy tym, iż nie zostały spełnione przesłanki z art. 240 k.s.h., które mogłyby konwalidować ww. naruszenia, albowiem przedstawiciele powoda zgłosili sprzeciw co do odbycia Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników. (...) jako podstawę prawną naruszenia zasady jednakowego traktowania udziałowców wskazała wprowadzony w 2003 r. do umowy spółki § 9a ust. 1, który stanowi, iż na każdy udział w Funduszu Kapitałowym (...) S.A. przypadają trzy głosy. W ocenie powódki takie postanowienie umowne pozwala na nieuzasadnione uprzywilejowanie udziałowców mniejszościowych i tym samym w sposób naruszający zasadę równego traktowania udziałowców pozbawia udziałowca większościowego kontroli nad spółką, albowiem gdyby nie istniał, żadna z kwestionowanych uchwał nie zostałaby podjęta. Wskazała przy tym, iż ww. postanowienie umowy pozwanej zostało wprowadzone do umowy spółki uchwałą Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 27 listopada 2003 r., co do której nie wniosła sprzeciwu, albowiem jego wprowadzenie nie miało w dacie podejmowania uchwały żadnego znaczenia dla panujących w spółce relacji właścicielskich, a owo uprzywilejowanie miało jedynie charakter symboliczny; dopiero na skutek nieodpłatnego umorzenia udziałów należących do A. W. doszło do zmiany tych stosunków.

Zdaniem powódki zaangażowanie Funduszu jako wspólnika pozwanej nie wykracza poza posiadanie udziałów i wykonywanie prawa głosu, albowiem Fundusz nie rekomenduje spełniających odpowiednie wymagania kwalifikacyjne kandydatów na członków zarządu i RN, nie wnosi do władzy właścicielskiej elementu profesjonalnej wiedzy w dziedzinach należących do przedmiotu działalności zarówno z powodu, że pozwana żadnej działalności nie prowadzi, ale i dlatego, że działalność pozwanej nie pokrywa się z działalnością Funduszu, ani też Fundusz nie odgrywa w pozwanej roli moderatora równoważącego sprzeczne interesy pozostałych wspólników, a wręcz generuje konflikty. Tym samym brak jest uzasadnienia dla uprzywilejowania udziałów Funduszu w zakresie wykonywania prawa głosu. Wspólnicy pozwanej w zмовie z byłymi członkami jej zarządu usiłują doprowadzić do sytuacji, w której powódka nie mając wpływu na działalność (...) miałaby wbrew swojej woli nie mając wpływu na pozwaną dokonać dopłaty celem dofinansowania pozwanej będącej spółką martwą na kwotę 84.551.998 złotych. Uprzywilejowanie udziałów jednego udziałowca mniejszościowego pozwala bowiem na podjęcie dowolnej uchwały. Fundusz jest „bankrutem”, na co wskazuje zajęcie na jego udziałach w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego Rewiru III przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie na rzecz spółki (...) S.A., które

to zajęcie skutkuje niemożnością wniesienia przez Fundusz dopłaty w wysokości 24.336.000 zł. W konsekwencji § 9a ust. 1 umowy spółki uznać należy za nieważny z mocy art. 58 § 1 k.c. ze względu na rażącą sprzeczność z art. 20 k.s.h.

W dniu 10 marca 2009 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok zaoczny uwzględniający w całości powództwo.

Pozwana (...) wniosła sprzeciw wnosząc o uchylenie wyroku zaocznego w zakresie uchwały nr (...) i o oddalenie powództwa w tej części. Podniosła, że zgromadzenie wspólników (...), które odbyło się w dniu 19 września 2008 r. zostało prawidłowo zwołane przez osoby do tego uprawnione, a tym samym miało moc podjęcia ważnych uchwał. Przyznała, iż w dacie 6 października 2005 r. wygasły mandaty dotychczasowych członków zarządu, jednakże w dniu 24 listopada 2005 r. RN powołała ponownie członków zarządu w tym samym składzie osobowym. Od tamtego momentu do 19 września 2008 r. spółka posiadała zarząd. Wskazała, iż zarzut fałszowania dokumentów przez (...) jest bezpodstawny i nie poparty dowodami. (...) jest podmiotem profesjonalnym, z bardzo dobrą obsługą prawną i jako taki podmiot z pewnością zdawała sobie sprawę ze znaczenia postanowień umowy spółki, jej strategii rozwoju. W ocenie pozwanej obecna sytuacja powódki wynika z jej zaniedbań - nie brała udziału w zgromadzeniu wspólników w dniu 23 kwietnia 2004 r. i w związku z tym nie może podnosić zarzutów co do zapadłych decyzji. Wskazała, że powódka mogła przed zgromadzeniem wspólników skorzystać z prawa do odkupienia i umorzenia udziałów na mocy § 9c ust 1 umowy spółki, a mimo tego wbrew zasadzie pacta sunt servanda próbuje podważać postanowienia umowy spółki, na które wcześniej sama się zgodziła. Zdaniem pozwanej zarzut nierównego traktowania nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż art. 20 k.s.h. dotyczy równego traktowania w takich samych okolicznościach, jest to zakaz nieuzasadnionej dyskryminacji. Podniosła, iż rozwiązania kodeksowe w obecnym kształcie zezwalają na zastosowanie instytucji udziałów uprzywilejowanych niezależnie od reguły rządów większości. Brak zakazu należy poczytać za dopuszczalność. Nie zgodziła się również z twierdzeniem powódki, że dopuszczalność takiego rozwiązania na gruncie art. 174 § 4 k.s.h. nie oznacza jednocześnie zgodności z art. 20 k.s.h. albowiem ten ostatni dotyczy sytuacji innych, niż postanowienia umowne modyfikujące odpowiednie przepisy kodeksu. Pozwana stwierdziła, iż nieprawdziwie powódka podniosła, że uprzywilejowanie prowadzi do skrajnej nierówności pozostałych wspólników. Fundusz, mimo posiadanego uprzywilejowania udziałów, nie ma nawet zwykłej większości głosów, co oznacza, iż musi liczyć się ze zdaniem pozostałych wspólników. Fundusz w spółce ma szczególne znaczenie, współpracuje aktywnie z zarządem spółki oraz wniósł do spółki 80% wszystkich pozyskanych od 2004 r. środków. Tym samym jego rola w spółce nie jest mała. Wskazała też, że to pozycja powoda w spółce jest uprzywilejowana z uwagi na postanowienia umowy spółki § 8, 8a i 8b.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) jest spółką akcyjną wpisaną do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie pod nr KRS (...), a (...) jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością wpisaną do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie pod nr KRS (...), w której (...) pozostaje udziałowcem. Umowa spółki (...) w § 24 pkt 10 przewiduje „delegowanie członka lub członków Rady Nadzorczej do czasowego wykonywania czynności zarządu Spółki w razie zawieszenia członków zarządu, czy też całego zarządu lub gdy Zarząd z innych powodów nie może działać”. Jednocześnie w § 30 stanowi, iż „zarząd Spółki składa się z 1 do 5 członków, w tym Prezesa Zarządu”. W jej § 9a wskazano, iż udziały należące do Funduszu są udziałami uprzywilejowanymi co do głosu - na jeden udział uprzywilejowany przypadają 2 głosy, a także, iż uprzywilejowanie głosów wygasa od dnia 1 lipca 2005 r. jeżeli do dnia 30 czerwca 2005 r. nie dojdzie do objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki m.in. przez Fundusz, podmiot na rzecz którego Fundusz zbędzie swoje udziały, podmiot wskazany przez Fundusz lub następcę prawnego Funduszu, w wyniku działania ww. podmiotów nie dojdzie do podwyższenia kapitału zakładowego spółki, przy czym zwiększenie kapitału zakładowego będzie niższe niż 1/10 kapitału docelowego lub do dnia 30 września 2005 r. nie zostanie zarejestrowane przez właściwy organ lub zaksięgowane przez spółkę ww. podwyższenie kapitału zakładowego. W dniu 23 kwietnia 2004 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...), na którym nieobecny był (...).

Uchwałą nr (...) zatwierdziło sprawozdanie zarządu z działalności (...) w roku 2003 oraz sprawozdanie finansowe za ten okres.

Uchwałą nr (...) udzieliło absolutorium członkom zarządu w osobach: J. K. za okres od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 24 kwietnia 2004 r., G. K. (1) za okres od dnia 24 kwietnia 2003 r. do dnia 31 grudnia 2003 r., S. M. za okres od dnia 4 lipca 2003 r. do dnia 8 sierpnia 2003 r., S. J. (1) za okres od dnia 12 września 2003 r. do dnia 31 grudnia 2003 r.

W dniu 6 października 2005 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) w obecności wszystkich wspólników, na którym głosowano m.in.:

1. uchwałą nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania Zarządu z działalności Spółki za rok 2004 r., przy czym oddanych głosów za i przeciw było po 58, a (...) wniosła sprzeciw do uchwały i zażądała jego zaprotokołowania.

2. uchwałą nr (...) w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi zarządu G. K. (1) za okres od 1.01.2004 do 31.12.2004, przy czym oddanych głosów za i przeciw było po 58, a (...) wniosła sprzeciw do uchwały i zażądała jego zaprotokołowania.

3. uchwałą nr (...) w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi zarządu S. J. (1) za okres od 1.01.2004 do 31.12.2004, przy czym oddanych głosów za i przeciw było po 58, a (...) wniosła sprzeciw do uchwały i zażądała jego zaprotokołowania.

W dniu 6 czerwca 2006 r. (...) wystąpiła do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny z wnioskiem o zawiązanie (...) do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 84.500.000 zł oraz 14.625.000 zł, jednakże do zawarcia ugody nie doszło.

Dnia 1 grudnia 2006 r. odbyło się posiedzenie zarządu (...), w którym uczestniczyli S. J. (1) - Prezes Zarządu oraz G. K. (1) - wiceprezes zarządu, na którym podjęto uchwałę o zmianie siedziby (...).

Wyrokiem z dnia 7 marca 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie sygn. akt XX GC 685/04 z powództwa (...) przeciwko (...) o uchylenie uchwał nr (...) podjętych przez Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) w dniu 23 kwietnia 2004 r. oddalił powództwo, a powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie sygn. akt VI ACa 729/06.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie sygn. akt XX GC 497/05 z powództwa (...) przeciwko (...) o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego oddalił powództwo, a powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie sygn. akt VI ACa 890/07.

W dniu 27 maja 2008 r. (...) wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie sygn. akt VI ACa 890/07. Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2008 r. Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt I CSK 287/08 odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dnia 3 września 2008 r. G. K. (1) działając wedle treści pisma jako wiceprezes zarządu i S. M. działający wedle treści pisma jako członek zarządu na podstawie § 11 umowy spółki (...) wystosowali pismo o zwołaniu Zwyczajnego Zgromadzenia wspólników (...) na dzień 19 września 2008 r. na godz. 14.30 w siedzibie spółki wskazując planowany porządek obrad.

Dnia 19 września 2008 r. zostało złożone oświadczenie (...) działającej przez pełnomocnika dotyczące nieprawidłowości zwołania Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...), w którym sprzeciwiono się możliwości odbycia zgromadzenia w trybie przepisu art. 240 k.s.h.

W dniu 19 września 2008 r. odbyło się (...). W protokole ujawniono oświadczenie (...), a także to, że przedstawiciel (...) postanowił, pomimo zastrzeżeń wskazanych w oświadczeniu, pozostać i brać czynnie udział w zgromadzeniu. W protokole wpisano, iż zgromadzenie zostało zwołane formalnie oraz, że na zgromadzeniu obecni są wspólnicy reprezentujący 100% kapitału. W toku zgromadzenia podjęto m.in. następujące uchwały:

1. w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności (...) za rok 2005 oraz sprawozdania finansowego (...) za 2005 r. (uchwała nr (...)),
2. w przedmiocie podziału zysku (...) za rok 2005 przez przeznaczenie zysku netto spółki w wysokości 6.282.857,88 zł na kapitał zapasowy (...) (uchwała nr (...)),
3. w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi RN M. W. (uchwała nr (...)),
4. w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi RN K. L. (uchwała nr (...)),
5. w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi RN S. M. za okres od 1 stycznia 2005 r. do 24 listopada 2005 r. (uchwała nr (...)),
6. w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi RN P. K. (uchwała nr (...)),
7. w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi RN B. S. (uchwała nr (...)),
8. w przedmiocie udzielenia absolutorium członkowi RN D. L. (uchwała nr (...)),
9. w przedmiocie udzielenia absolutorium wiceprezesowi zarządu G. K. (1) (uchwała nr (...)),
10. w przedmiocie udzielenia absolutorium prezesowi zarządu S. J. (1), działającemu w okresie od 24 listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. jako wiceprezes zarządu (uchwała nr (...)),
11. w przedmiocie wyboru na nową kadencję RN w osobach D. L., P. K. i K. L. (uchwała nr (...))
12. w przedmiocie wyboru na prezesa zarządu S. M. (uchwała nr (...))

przy czym (...) głosowała przeciwko podjęciu każdej uchwały i żądała zaprotokołowania sprzeciwu.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w zakresie zaskarżonym sprzeciwem od wyroku zaocznego zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało ocenić prawidłowość zwołania (...) z dnia 19 września 2008 r. w kontekście braku zarządu na dzień wystosowania pism do (...), albowiem jest to zarzut najdalej idący. Zgodnie z treścią art. 291 § 1 k.s.h. obligatoryjnym organem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest zarząd, który prowadzi jej sprawy i reprezentuje ją na zewnątrz, przy czym z uwagi na treść § 2 tegoż przepisu ilość członków zarządu zależy od woli udziałowców, albowiem ustawodawca określił jedynie minimalną ilość członków wskazując, iż zarząd składa się z jednego albo większej ilości jej członków. Jednocześnie w myśl art. 202 § 1 k.s.h. „Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu”. Przepis art. 202 § 1 k.s.h. ma charakter dyspozytywny, wobec czego znajduje zastosowanie tylko wtedy, gdy strony nie uregulowały kwestii wygaśnięcia mandatu w sposób odmienny, jednak - w braku odmiennej regulacji w umowie spółki - określa chwilę wygaśnięcia mandatu członka zarządu w sposób kategoriyczny. Można zatem twierdzić, że wyrażona w nim reguła nie dotyczy sytuacji, w której umowa spółki stanowi inaczej, oraz odmiennie uregulowanej w art. 202 § 2 k.s.h. sytuacji powołania członka zarządu na okres dłuższy niż rok. W pozostałych natomiast sytuacjach ma zastosowanie reguła przewidująca wygaśnięcie mandatu z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji. Dotyczy to zatem i tych sytuacji, w których - w braku odmiennej regulacji w umowie spółki - według uchwały wspólników powołanie członków zarządu nastąpiło „na czas nieokreślony”. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10).

Powyższe oznacza, iż w umowie spółki określa się ilość członków zarządu, a także długość trwania ich kadencji, zaś brak tego ostatniego elementu skutkuje koniecznością zastosowania ww. przepisów k.s.h.

Zgodnie z umową spółki (...): „zarząd Spółki składa się z 1 do 5 członków, w tym Prezesa Zarządu”. Jednocześnie w umowie spółki (...) wskazano, iż prezes zarządu posiada kompetencję do wskazania RN osób do powołania jako pozostałych członków zarządu w drodze uchwały. Z powyższego wyraźnie wynika, że wolą wspólników pozwanej było, by jeden członek zarządu - prezes zarządu powoływany był przez wspólników. Jednocześnie powołanie prezesa zarządu determinuje możliwość powołania bądź nie przez RN pozostałych członków zarządu. Umowa spółki (...) nie zawiera regulacji odnośnie długości mandatu każdego z członków zarządu, co skutkuje koniecznością zastosowania przepisu art. 202 § 1 k.s.h., a zatem mandat członków zarządu pozwanej wygasa z dniem odbycia zwyczajnego zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z działalności za pierwszy pełny rok obrotowy ich działalności.

W dniu 23 kwietnia 2004 r. odbyło się (...), które Uchwałą nr (...) zatwierdziło sprawozdanie zarządu z działalności (...) w roku 2003 oraz sprawozdanie finansowe za ten okres, jak również udzieliło absolutorium członkom zarządu. Powyższe oznacza, że z dniem odbycia ww. zgromadzenia mandaty ww. osób wygasły, albowiem (...) została wpisana do rejestru przedsiębiorców w dniu 15 lutego 2002 r.

W ocenie sądu strona pozwana nie wykazała, że doszło do delegowania do czasowego wykonywania funkcji członka zarządu członka RN S. M. oraz powołania na stanowiska wiceprezesów zarządu S. J. (1) i G. K. (1) uchwałą (...) z dnia 24 listopada 2005 r., albowiem przeczy takiej możliwości ustalony stan faktyczny stanowiący, iż kilkakrotnie dokonując różnego rodzaju czynności S. M. i G. K. (1) zachowywali się tak, jakby nadal pełnili dotychczasowe funkcje. Niepodobna wytłumaczyć takiego zachowania w świetle reguł logiki i zasad doświadczenia życiowego, albowiem jedynym jego wytłumaczeniem byłoby uznanie, że członkowie organów spółki reprezentując ją na różnych polach nie wiedzą, jakie funkcje w niej pełnią. Jest to wręcz niedorzeczne. Jedynym racjonalnym wytłumaczeniem tej sytuacji jest zatem to, że w (...) nie odnotowano konsekwencji zatwierdzenia na zgromadzeniu w dniu 6 października 2005 r. sprawozdania finansowego za rok 2004 wynikających z art. 202 § 2 k.s.h. i osoby do tego dnia piastujące funkcje w zarządzie (S. J. i G. K.) pozostawały w przeświadczeniu, że nadal funkcje te piastują i jako (w istocie rzekomy) zarząd zwołały (...), na którym podjęto zaskarżone uchwały.

Jedyną możliwością konwalidowania tego braku było wyrażenie zgody na podjęcie uchwał przez wszystkich wspólników zgodnie z dyspozycją art. 240 k.s.h., jednakże powódka konsekwentnie głosowała przeciw i jej sprzeciw został zaprotokołowany. Zatem bez wątpienia został naruszony wprost przepis art. 235 § 1 k.s.h., czego skutkiem jest konieczność stwierdzenia nieważności wszystkich uchwał podjętych na tym nieprawidłowo zwołanym zgromadzeniu. Protokół z posiedzenia RN z dnia 24 listopada 2005 r. został spreparowany na potrzeby uchronienia się przed skutkami (...) z dnia 6 października 2005 r. Wprawdzie ze względów technicznych nie było możliwe ustalenie, kto i w jakim czasie ów dokument spreparował, ale z dokumentów zgromadzonych w sprawie obrazujących opisany wyżej, niewytłumaczalny w inny niż wskazany sposób postępowanie dwóch rzekomych członków zarządu wprost wynika, że ów dokument w dacie, w której rzekomo miał być sporządzony nie istniał i nie było żadnego posiedzenia RN, którego ustalenia miałby on oddawać. Powyższe znajduje zresztą pośrednie potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych świadków, z których żaden nie był w stanie przypomnieć sobie okoliczności jego sporządzenia oraz samego posiedzenia RN.

W kontekście zasadności tego podstawowego zarzutu powódki zbędne było odnoszenie się do kolejnych jej zarzutów sformułowanych przeciwko zaskarżonym uchwałom, albowiem nie ma to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zgodnie z treścią art. 340 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje z wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu. Tym samym wobec stwierdzenia naruszenia art. 235 § 1 k.s.h. należało utrzymać wyrok zaoczny wydany w niniejszej sprawie w części zaskarżonej przez pozwaną sprzeciwem.

Z przyczyn powyższych orzeczono jak w sentencji.

Od tego wyroku apelację wniosła pozwana.

Zaskarżyła wyrok w całości zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 202 ksh, art. 235 § 1 ksh, art. 238 ksh, art. 240 ksh, art. 252 § 1 ksh poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, art. 19 ksh poprzez jego niezastosowanie, a także naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 365 i 366 kpc, gdyż kwestia rzekomo nieprawidłowego składu zarządu, która była podstawą skarżonego orzeczenia została rozstrzygnięta w innych postępowaniach sądowych między stronami i nie przyznano racji powodowi. Apelująca zarzuciła również naruszenie art. 231, 232 i 233 kpc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a także art. 234 kpc w zw. z art. 17 ust 1 ustawy o KRS, gdyż Sąd nie obalił domniemania składu władz wynikającego z treści wpisów do KRS.

W konkluzji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w części zaskarżonej sprzeciwem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Na wstępie podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Były one zresztą w większości bezsporne między stronami poza kwestią odbycia posiedzenia Rady Nadzorczej w dniu 24 listopada 2005r. W tym względzie Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż do takowego posiedzenia w ogóle nie doszło.

Błędne są wywody apelującego dotyczące rzekomo prawidłowej interpretacji art. 202 ksh. Przepis ten stanowi: „§ 1. Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. § 2. W przypadku powołania członka zarządu na okres dłuższy niż rok, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu, chyba że umowa spółki stanowi inaczej. § 3. Jeżeli umowa spółki przewiduje, że członków zarządu powołuje się na okres wspólnej kadencji, mandat członka zarządu powołanego przed upływem danej kadencji zarządu wygasa równocześnie z wygaśnięciem mandatów pozostałych członków zarządu, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.” W niniejszym przypadku zastosowanie znajdzie więc § 1 przytoczonego wyżej przepisu, gdyż umowa spółki (...) nie zawierała żadnych unormowań odnośnie długości trwania mandatu członka zarządu. Wbrew twierdzeniom apelacji nie ma zastosowania w niniejszej sprawie § 2 tego przepisu, nie jest też prawdą, że z zestawienia tych paragrafów wynika, że § 1 odnosi się do powołania na okres jednego roku. Treść poszczególnych paragrafów jest jasna, zaś z § 1 wynika bez wątpliwości, że mandaty S. J. (1) i G. K. (1) wygasły z dniem 23 kwietnia 2004r. Oczywistym jest, że z ksh nie wynika zakaz powoływania członków zarządu na czas nieokreślony, co wcale nie oznacza, że mandaty tych członków wygasną na skutek rezygnacji lub odwołania. „Z jednoznacznego brzmienia art. 202 § 2 k.s.h. wynika, że mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 1.06.2005r, ACa 225/05). Nie miała też miejsca zmiana umowy spółki, która - dokonana odpowiednio wcześniej - określałaby czas trwania kadencji członków zarządu i chwilę wygaśnięcia ich mandatów. Przytoczony w apelacji pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w sprawie II CSK 29/11 jest poglądem odosobnionym; Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie niniejszej poglądu tego nie podziela. Nie można w tej sytuacji mówić o „najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego”. Uznać należy, iż spółka (...) nie miała zarządu ani w dacie zwoływania Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, ani też w dniu jego odbycia i podjęcia skarżonych uchwał., bowiem mandaty powołanych jako członkowie zarządu S. J. (1) i G. K. (1) wygasły z dniem 23 kwietnia 2004r. Sam apelujący przyznał, że przekonanie pozwanego było właśnie takie i dlatego starał się uaktualnić skład władz, uczynił to jednak nieskutecznie.

Bezprzedmiotowe jest powoływanie się w treści apelacji na inne sprawy, które toczyły się między tymi samymi stronami, gdyż przedmiotem tamtych spraw były zupełnie inne kwestie, a poza tym, sąd orzekający w sprawie niniejszej nie jest związany wyrokami zapadłymi w innych sprawach, tyle, że toczących się między tymi samymi stronami.



Twierdzenia apelacji, iż zostało wykazane pozostawanie członkami zarządu przez S. J. (1) i G. K. (1) w chwili zwoływania (...) są bezprzedmiotowe - stanowią jedynie wyraz przekonania apelującej o swojej racji, brak jednak konkretnych zarzutów wobec zaskarżonego wyroku, które pozwalałyby na orzeczenie odmienne.

Zwołanie Walnego Zgromadzenia polega właśnie na wyrażeniu woli przez członków Zarządu, którego - jak twierdzi się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - (...) nie miał. Podnoszenie przez apelującego, że decyzja taka niewątpliwie zapadła jest niezrozumiałe. Samo zwołanie Walnego Zgromadzenia - zawiadomienie o nim - nie jest być może działaniem w zakresie reprezentacji Spółki, ale wcześniej musiała być podjęta decyzja o zwołaniu tegoż Zgromadzenia, a to już wymaga współdziałania członków zarządu, skoro zaś pozwana Spółka takiego zarządu nie miała od 23.04.2004r., to decyzja taka zapaść po prostu nie mogła. Słuszne w tym momencie było powołanie się przez apelującą na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 22.09.2010r, I ACa 613/10, który wyróżnił dwa etapy procesu zwoływania zgromadzeń spółników. „W procesie zwoływania zgromadzenia spółników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyróżnić można, co do zasady, dwa etapy. W pierwszym z nich (zwołanie "sensu stricte") konieczne jest podjęcie przez zarząd (art. 235 § 1 k.s.h.) lub inny uprawniony organ (art. 235 § 2 k.s.h.) decyzji o zwołaniu zgromadzenia w sposób właściwy dla tego organu. Kolejną czynnością jest natomiast wysłanie zaproszeń do spółników, o jakich mowa w art. 238 k.s.h. Czynność ta w znacznej mierze ma charakter techniczny, bowiem w istocie jest zawiadomieniem spółników o treści uchwały o zwołaniu zgromadzenia, podjętej przez uprawniony organ. Organ uprawniony do zwołania zgromadzenia "sensu stricte" nie może tego uprawnienia scedować na osobę trzecią np. w drodze pełnomocnictwa. Natomiast nie ma przeszkód, aby taka osoba (np. pracownik spółki) podpisała się pod zaproszeniem na zgromadzenie, wysyłanym do spółników, byleby tylko z jego treści wynikało, że działa ona z upoważnienia organu uprawnionego do zwołania zgromadzenia.”

Nic nie wiadomo o tym, aby Walne Zgromadzenie w dniu 19 września 2008r zostało zwołane przez jakiegoś członka zarządu. Zacytowanie wyroku Sądu Najwyższego (II CKN 851/97 z 29.07.1998r) jest bezprzedmiotowe, dotyczy on bowiem możliwości zwołania zgromadzenia spółników przez każdego członka zarządu, zaś w przedmiotowej sprawie zostało stwierdzone, że pozwana spółka w ogóle nie posiadała zarządu. Nie mógł więc podjąć decyzji o zwołaniu zgromadzenia spółników jakiś, bliżej nieokreślony członek zarządu, jeśli zarządu tego nie było. Nie może więc być mowy o naruszeniu art. 19 ksh.

Uchwały podjęte na nieważnie zwołanym zgromadzeniu są nieważne, są bowiem sprzeczne z ustawą (art. 252 ksh). Wbrew twierdzeniom apelacji powód wcale nie wywodził, że do (...) w dniu 19 września 2008r w ogóle nie doszło, lecz, że zostało ono zwołane przez osoby, które nie miały do tego uprawnień. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie uważa, że (...) w dniu 19.09.2008r odbyło się, lecz było nieważne.

Niezasadny jest zarzut apelacji, iż w niniejszym przypadku Sąd winien stwierdzić nieistnienie uchwał, a nie ich nieważność.

Sąd Najwyższy stwierdził, że „Przepisy k.s.h. nie przewidują przesłanek wyróżniania uchwał nieistniejących; normują one wyczerpująco skutki uchwał powziętych z naruszeniem ustawy, umowy spółki, dobrych obyczajów oraz zasad współżycia społecznego. Jeżeli uchwała nie spełnia cech modelu uchwały określonego przez ustawę, kodeks wskazuje tylko dwie sankcje: sprzeczności z ustawą oraz sprzeczności z umową (w połączeniu z przesłanką godzenia w interes spółki lub celu w postaci pokrzywdzenia spółnika). Szczegółowo przy tym został uregulowany sposób stwierdzania, że konkretna uchwała odbiega od modelu prawnego określonego przepisami kodeksu. Stwierdzenie naruszenia tak przepisów ustawy jak i umowy (w połączeniu z przesłanką godzenia w interes spółki lub celu w postaci pokrzywdzenia spółnika) musi być przeto zawsze dokonane w trybie przewidzianym w kodeksie.”

Nie polega na prawdzie twierdzenie apelacji, że przy stwierdzaniu nieważności chodzi o konkretne zarzuty wobec treści każdej uchwały. Art. 252 ksh mówi jedynie ogólnie o „sprzeczności z ustawą” i wywodzi, że „ewentualne stwierdzenie nieważności każdej konkretnej uchwały musi być dokonane odrębnie do każdej z nich, ze względu na jej konkretną treść” jest ewidentnym nadużyciem. W tym miejscu zauważyć trzeba, że zacytowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.06.2009r, I CSK 510/08 dotyczy uchylenia uchwały, a więc zupełnie innej kwestii, niż będąca

przedmiotem niniejszej sprawy. Kwestia wpływu nieprawidłowości w zwołaniu (...) na treść podjętych uchwał mogłaby być rozważana właśnie w sprawie o uchylenie uchwał, a nie o stwierdzenie ich nieważności. W drugim z cytowanych orzeczeń mowa jest o wadliwym (niezgodnym z art. 238 § 1 ksh) zwołaniu zgromadzenia, przy czym zachodzi zasadnicza różnica pomiędzy zwołaniem Zgromadzenia przez nieuprawnionego do tego osoby, a wysłaniem zawiadomienia o takim Zgromadzeniu zbyt późno.

Działania na szkodę Spółki, o jakich mówi apelujący pkt 6 apelacji, nie były przedmiotem niniejszej sprawy, zatem Sąd Apelacyjny ich nie rozważał i nie brał pod uwagę tzw. tła sprawy, a jedynie konkretną sytuację faktyczną i prawną.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził naruszenia art. 232 i 233 kpc z powodu nieustalenia innych faktów podważających informację o posiedzeniu RN. Sąd Okręgowy uznał, że posiedzenie RN w dniu 23.04.2004r nie odbyło się opierając się m.in. na treści art. 231 kpc, wyciągając logiczne wnioski z innych dowodów przeprowadzonych w sprawie, zaś apelujący nie przytacza dowodów na odmienne ustalenie, zarzuca tylko Sądowi, że tak właśnie ustalił. Zarzuca więc w istocie, że Sąd Okręgowy „uwierzył” powodowi, a nie pozwanemu. Nie stanowi to żadnego naruszenia art. 232 czy 233 kpc. Przepis art. 233 kpc zostałby naruszony, gdyby ocena materiału dowodowego była sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego wnioskowania, tego zaś apelujący nie zarzuca. W szczególności do poczynienia takich ustaleń nie było potrzebne „obalenie” protokołu z tego posiedzenia. Sąd Okręgowy wyraźnie przecież stwierdził, że protokół ten istnieje, ale został „spreparowany” i wcale nie odzwierciedla przebiegu posiedzenia RN, które w ogóle się nie odbyło. Pozwany zdaje się twierdzić, że powód powinien zgłosić jeszcze inne wnioski dowodowe na okoliczność nieodbycia się rzeczonego posiedzenia RN, nie było to jednak potrzebne zdaniem Sądu Okręgowego, który ocenił wiarygodność i moc przedstawionych dowodów według własnego uznania biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sąd Apelacyjny w Szczecinie (I ACa 568/12 z 19.09.2012r) uznał, że „Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.”

Przypomnieć należy, iż wyrok Sądu Okręgowego zapadł po uwzględnieniu zarzutu powoda co do braku zarządu, nie zaś zarzutu uprzywilejowania głosów Funduszu, zatem zarzuty pozwanego w tej mierze są bezprzedmiotowe.

Jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny w Białymstoku (I ACa 510/12 z 8.11.2012r) „Subiektywne poczucie krzywdy powoda i jego przekonanie o zasadności swojego stanowiska nie może zastąpić procesowego wykazania - zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c. - wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego.” Apelujący w niniejszej sprawie nie wykazał, że zaskarżony przez niego wyrok jest nieprawidłowy, gdyż przy jego wydawaniu naruszono konkretne przepisy prawa procesowego lub materialnego.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny uznając apelację za niezasadną oddalił ją na mocy art. 385 kpc.